

**Oświadczenie złożone
przez senatora Macieja Klimę
oraz senatora Witolda Idczaka
na 74. posiedzeniu Senatu
w dniu 14 kwietnia 2011 r.**

Oświadczenie skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

Panie Premierze!

Izabela Kacprzak i Piotr Nisztor w opublikowanym w „Rzeczpospolitej” z 19–20 marca bieżącego roku tekście „Agencja dla żony i zięcia” poinformowali opinię publiczną o tym, iż 40% pracowników Polskiej Agencji Żeglugi Powietrznej, czyli sześćset siedemdziesiąt osiem osób na tysiąc siedemset piętnaście, ma wśród innych zatrudnionych w tej firmie członków bliższej lub dalszej rodziny. Fakt ten miała wykazać kontrola Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Panie Premierze! Jeśli to doniesienie jest prawdziwe, to znaczy, że w instytucji odpowiedzialnej za bezpieczeństwo ruchu statków powietrznych nad Polską dobór pracowników następował w znacznej mierze w oparciu o kryteria rodzinne, a nie profesjonalne. Uzyskanie tak wysokiego wskaźnika nepotyzmu, wynoszącego aż 40%, wymagało co najmniej kilku lat prowadzenia konsekwentnej polityki kumoterskiej. Prosimy o informację, jakie działania podjął Pan w tej niewątpliwie wymagającej szybkiej reakcji sprawie oraz jak zamierza Pan uspokoić pasażerów polskich samolotów, których bezpieczeństwo powierzono temu rodzinnemu przedsiębiorstwu.

Prosimy także o informację, czy według Pana wiedzy można znaleźć w Europie inne państwo, w którym taki wynik kontroli nie pociągnąłby za sobą dymisji ministra odpowiedzialnego za branżę.

I jeszcze jedno pytanie: czy w warunkach integracji wojskowych i cywilnych służb ruchu lotniczego wady tych drugich nie wpływają na bezpieczeństwo lotów państwowych statków powietrznych?

Maciej Klima
Witold Idczak